

Grzegorz Sztabiński

Filozofia twarzy

Anna Szykowska-Piotrowska, *Po-twarz. Przekraczanie widzialności w sztuce i filozofii*, słowo/obraz terytoria, Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina, Gdańsk-Warszawa 2015, s. 272.

Książka Anny Szykowskiej-Piotrowskiej jest wynikiem oryginalnego założenia polegającego na tym, żeby poprzez refleksję skoncentrowaną na problemie ludzkiej twarzy odnieść się do niektórych kontrowersji występujących we współczesnej refleksji nad człowiekiem – do sporów filozoficznych, a także do propozycji występujących w sztuce nowoczesnej i ponowoczesnej. W związku z tymi zagadnieniami Autorka prezentuje wyraźnie określone stanowisko, uzasadniając wybór przyjmowanej opcji poprzez przywoływane, trafnie wybrane koncepcje teoretyczne i przytaczane przykłady realizacji artystycznych. Można więc uznać, że książka z jednej strony stanowi bogate źródło informacji na temat zagadnienia twarzy, z drugiej zaś skłania do przemyśleń na temat współczesnych sposobów uprawiania refleksji o człowieku.

Wyjściowa teza sformułowana zostaje w pierwszym zdaniu tekstu: „Twarz została wchłonięta przez ciało”. Została ona „zinkorporowana”, uznana po prostu za część ciała, co doprowadziło do zagubienia jej swoistości, o której można mówić w poprzednich epokach. Przyczyniła się do tego z jednej strony medycyna, ingerując w równym stopniu zarówno w wygląd twarzy, jak i innych części ciała oraz nowe media, które „wprawiają twarz w ruch” poprzez tworzenie mnogości wizerunków przekształcanych w różny sposób. Autorka określa te działania jako „rodzaje przemocy wizualnej wobec twarzy”, w rezultacie której zostaje ona „sprofanowana”. Najistotniejsze kulturowe znaczenia związane tradycyjnie z twarzą, dotyczące tożsamości, duszy, jedności, całości zostają podważone lub zanegowane. Dla określenia powstających w ten sposób nowoczesnych i współczesnych ujęć zaproponowany zostaje termin „po-twarz”. Słowo to pisane bez myślnika oznacza krzywdzące oskarżenie. Z myślnikiem, to co pojawia się w miejsce znikającej twarzy. Oba te znaczenia zostają w książce wzięte pod uwagę, sugerując sytuację współczesnej niepewności. „Po-twarz jest twarzą z epoki ciała” – pisze Anna Szykowska-Piotrowska. Z pojęciem tym związane zostają różne sposoby prezentowania problemu człowieka właściwe dla wielu współczesnych koncepcji filozoficznych i artystycznych, odnoszące się np. do kryzysu władzy wzroku, krytyki mocy wizerunków, wyczerpania wielkich narracji, przemian medialnych stanowiących wyzwanie dla malarstwa portretowego itp.

Książka jest przejrzysta i konsekwentnie skonstruowana. Pierwsza jej część, zatytułowana *Paradygmat ciała*, poświęcona jest zagadnieniom dualizmu duszy i ciała, postępującej „utracie twarzy” oraz jej „inkorporacji”. Rozważania prowadzone są w nawiązaniu do poglądów współczesnych filozofów, ale Autorka podejmuje też próbę odniesienia tej problematyki do kwestii portretu i autoportretu w sztukach plastycznych oraz do dzieł literackich (np. Brunona Schulza). Druga część książki (znacznie krótsza) zatytułowana jest *Przejścia* i przynosi refleksje dotyczące roli wyrazowej twarzy. Anna Szykowska-Piotrowska zastanawia się, czy tradycyjny pogląd uznający twarz za zwierciadło duszy jest dziś możliwy do utrzymania. Rozważane są takie kwestie, jak zacieranie dychotomii wewnątrz/zewnątrz, desemantyzacja zastępująca ekspresję, a także pojawiają się obszernie, bardzo ciekawe i odkrywcze uwagi na temat „twarzy performatywnej”. Autorka określa w ten sposób sytuację, gdy tożsamość człowieka wpisana jest w obszar społeczno-polityczny, a twarz nie wyraża istoty podmiotu, ale zmienne role, jakie przyjmuje. Ostatnia (znów obszerna) część książki, zatytułowana *Współczesny paradygmat twarzy*, przynosi w pierwszych rozdziałach filozoficzne rozważania odnoszące się do bliskiej Autorce koncepcji „symbolu twarzy”. Takie jej pojmowanie jest transcendentne i etyczne, stanowiąc przeciwieństwo twarzy performatywnej. Pojawia się też w tej części wyraźnie zaakcentowany wątek etyczny, związany z przełamywaniem form i stereotypów. Ważnym punktem odniesienia staje się dla Anny Szykowskiej-Piotrowskiej ikona, a szeroko rozważanym zagadnieniem staje się twarz jako symbol metafizyczny. Uwzględnione są w związku z tym opozycje: idol i ikona oraz fasada i twarz. Z punktu widzenia filozoficznego szczególnie istotna dla tych fragmentów książki jest myśl Emmanuela Levinasa.

Ważne z punktu widzenia uchwycenia sensu książki jest krótkie *Zakończenie*. Autorka nie tyle formułuje w nim wnioski, ile podkreśla swe intencje, które w poprzednich rozdziałach powiązane były z erudycyjnymi dywagacjami z zakresu filozofii i historii sztuki. Podkreśla, że wyszła od traktowania twarzy ludzkiej jako obrazu, aby następnie wskazać na potrzebę przekroczenia takiego pojmowania. Obrazowość i dyskursywność połączyć się mają w koncepcji symboliczności. „Do twarzy – pisze – odnosimy się albo jako do obrazu, albo jako do pojęcia, do tego co zmysłowe, lub tego, co metafizyczne, jako do maski, fałszu i pozorów lub jedyne go autentycznego wyrazu – rozłącznie. [...] Tymczasem to właśnie figury łączące przeciwieństwa, domeny pojęcia i obrazu, konkretnego odniesienia i nieuchwytności dynamicznych znaczeń, a więc symbol i metafora okazują się użyteczne poznawczo w rozważaniach o twarzy, gdyż pozwalają dostrzegać jej kulturową dynamikę również poza wizualnością”. Jeszcze raz podkreślona też zostaje w zakończeniu ważność aspektu etycznego związanego z podjętym zagadnieniem. Autorka określa go jako proto-etykę i wyjaśnia: „Twarz w tym samym sensie nie jest obrazem, co wyływające z niej wezwanie do odpowiedzi nie jest etyką. Jest zatem protoobrazem, tak jak odpowiedzialność wobec twarzy proto-etyką”. Książka napisana jest w sposób zwięzły i jasny, choć podjęte są w niej zagadnienia złożone i przywoływane koncepcje niełatwe do interpretacji. Ważną jej zaletę stanowi to, że Autorka, omawiając różne poglądy na temat twarzy i człowieka, przez cały czas realizuje

własny zamysł teoretyczny. Erudycja służy tu więc wytyczonemu jasno celowi. Zostaje on zwięźle przedstawiony w zakończeniu, skłaniając do powtórnego zwrócenia się ku tekstowi poprzednich rozdziałów w celu prześledzenia jeszcze raz zastosowanej szczegółowej argumentacji.

grzegorzsztabinski@op.pl